

**Sygn. akt: I C 464/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Ewa Sotko - Polak
Protokolant:	stażysta Natalia Zabłocka

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2016 r. w Biskupcu

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G.**

**przeciwko Z. R.**

**o zapłatę**

**Oddala powództwo.**

### UZASADNIENIE

Powód (...) **Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G.** pozwem z dnia 04 stycznia 2016 roku (wniesionym do Sądu Rejonowego w Belchatowie) domagał się zasądzenia od pozwanego Z. R. kwoty 6.804,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, jak również zasądzenia kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez stronę pozwaną z (...) S.A. umowy kredytu konupcyjnego nr (...). Powód podniósł, iż pierwotny wierzyciel dokonał przelewu przysługujących mu wierzytelności wobec pozwanego na rzecz powoda (pозew k.3-4).

Pozwana **Z. R.** nie złożył odpowiedzi na pozew. Na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2016 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości, zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia. Podniósł, iż z pierwotnym wierzycielem zawierał tylko jedną umowę, przy czym wskazał iż nie toczyło się przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne dotyczące przedmiotowej należności, a przy tym nie zrzekał się zarzutu przedawnienia roszczenia (stanowisko na rozprawie k. 34).

**Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:**

W dniu 20 listopada 2001 r. pomiędzy (...) bank S.A., a Z. R., zawarta została umowa o kredyt w wysokości 2.847,72 zł. Ustalono, iż ostateczny termin spłaty kredytu przypada na dzień 29.11.2003r. (okoliczność bezsporna, umowa k. 13-14).

W dniu 09 czerwca 2006 roku pomiędzy (...) S.A. w L. a B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. zawarta została umowa przelewu wierzytelności, na mocy której na rzecz B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. scedowane zostały prawa i obowiązki wynikające z umowy zawartej z wierzycielem pierwotnym (okoliczność bezsporna, umowa sprzedaży wierzytelności, k. 14-1550-57).

W dniu 20 listopada 2015 roku B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. wystali wyciąg z ksiąg funduszu, w którym zostało stwierdzone iż wobec Z. R. posiada wierzytelność w wysokości łącznej 6.804,76 zł, z czego : kapitał – 2.347,72 zł, odsetki – 4.442,04 zł oraz koszty –15 zł ( wyciąg z ksiąg funduszu – k. 5).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów. Za wiarygodne Sąd uznał także dokumenty prywatne, z uwzględnieniem, że stanowią one jedynie dowód złożenia oświadczenia w nich zawartego. Ich prawdziwość mimo, iż zostały złożone w kserokopiach, nie budziła wątpliwości Sądu, a i żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich prawdziwości.

W ocenie Sądu żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnianie.

W odniesieniu do dokumentów prywatnych, w rozumieniu art. 245 k.p.c., złożonych do akt niniejszej sprawy Sąd przyznał im walor prawdziwości, uwzględniając że stanowią one jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie w nich zawarte. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu, a żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich prawdziwości. Podkreślić należy, iż złożone do akt sprawy dokumenty prywatne zgodnie z art. 245 k.p.c., stanowiły jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Z dokumentem prywatnym - definiowanym w nauce jako każdy dokument pisemny, niespełniający kryteriów dokumentu urzędowego - art. 245 k.p.c. wiąże obalalne domniemanie jego prawdziwości i autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy który go własnoręcznie podpisał (por. orzeczenie SN z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, niepubl.; orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr. 2000, nr 11, poz. 32, por. uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, niepubl.). Podkreślić należy, iż dokumentom prywatnym, w przeciwieństwie do dokumentów urzędowych (art. 244 k.p.c.) ustawa nie nadaje waloru dowodu, iż okoliczności stwierdzone w oświadczeniu są zgodne z prawdą. Dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, każda zaś osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistości (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82).

Rozstrzygając niniejszą sprawę nie sposób stracić z pola widzenia faktu, iż pozwany na rozprawie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 118 k.c. termin przedawnienia wynosi lat dziesięć natomiast dla roszczeń okresowych oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata. Przepis ten, określający ogólne terminy przedawnienia, znajduje zastosowanie tylko wtedy gdy inny przepis, w stosunku do niego szczególnie, nie stanowi inaczej tj. gdy nie określa innego terminu, z upływem którego roszczenie ulega przedawnieniu.

Jak wynika natomiast z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r. (III CSK 02/07 wyrok SN, LEX nr 398487) do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością.

Stosując wyżej przytoczone orzecznictwo, uznać należy, że termin skutecznego dochodzenia roszczenia wynosił w niniejszej sprawie 3 lata.

Stosując wyżej przytoczoną podstawę prawną, determinującą wybór terminu przedawnienia dla roszczeń przysługujących powodowi, uznać należy, że należność z tytułu umowy kredytowej wskazanej w uzasadnieniu pozwu uległa przedawnieniu, a w konsekwencji całe roszczenie, gdyż powód nie wykazał aby roszczenie objęte pozwem było przedmiotem postępowania sądowego czy też egzekucyjnego, wręcz przeciwnie kategorię tymu zaprzeczył na rozprawie. Wskazać przy tym należy, iż umowa kredytowa na którą powołuje się powód w uzasadnieniu pozwu została zawarta na czas określony tj, od dnia 20.11.2001 r. do dnia 20.11.2003 r.. Nie zostało wykazane, aby umowa ta została przedłużona czy też wypowiedziana przed terminem jej zakończenia. W związku z czym termin przedawnienia rozpoczął swój bieg od daty 20.11.20103 roku, zaś powód wystąpił z roszczeniem o zapłatę dopiero w dniu 04.01. (...), a więc ponad 13 lat później.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 kodeksu cywilnego bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Uznanie, o którym mowa w powołanym przepisie, jest oświadczeniem wiedzy dłużnika wyrażającym intencję potwierdzenia istnienia zobowiązania względem oznaczonego wierzyciela. Warunkiem wywołania skutku polegającego na przerwaniu biegu przedawnienia jest złożenie oświadczenia o uznaniu przez dłużnika, bądź jego pełnomocnika lub przedstawiciela oraz wyraźne określenie potwierdzanego zobowiązania, które umożliwi jego identyfikację. Analiza akt sprawy nie pozwala na stwierdzenie, iż znajduje się w nich oświadczenie pozwanego o jakim mowa w art. 123 § 1 pkt 2 kodeksu cywilnego.

P. doniosłość konsekwencji zrzeczenia się zarzutu, określonych w art. 117 § 2 kodeksu cywilnego, wymaga bowiem świadomego i celowego oświadczenia woli w tym zakresie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 1977 roku, IV PR 226/77, nie publ.).

Zdaniem Sądu podniesiony przez stronę pozwaną podczas rozprawy zarzut jest w pełni uzasadniony. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. W niniejszej sprawie pozwany podniósł skuteczny zarzut przedawnienia. W okresie biegu przedawnienia nie miały zaś miejsca zdarzenia, których skutkiem byłoby jego przerwanie. W wyniku podniesionego zarzutu przedawnione roszczenie stało się tzw. roszczeniem niepełnym (naturalnym), pozbawionym cechy możliwości jego przymusowej realizacji.

W tym kontekście podnieść należy, że Sąd w pełni podziela utrwaloną linię orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którą Sąd jedynie wyjątkowo może nie uwzględnić zarzutu upływu terminu przedawnienia roszczenia, jeżeli jego podniesienie przez pozwanego jest nadużyciem prawa (tak Sąd Najwyższy min. w wyroku z dnia 27 czerwca 2001 roku, II CKN 604/00, OSNC z 2002 roku, Nr 3, poz. 32). W stanie faktycznym zaistniałym w sprawie niniejszej Sąd nie dopatrywał się zaś żadnych takich szczególnych okoliczności przemawiających za zastosowaniem art. 5 kc.

Zdaniem Sądu, wyżej przytoczone argumenty stanowią wystarczającą podstawę dla oddalenia powództwa, podnieść jednakże należy, iż powód na poparcie żądań zgłoszonych w pozwie ograniczył się jedynie do załączenia jedynie umowy kredowej. W żaden zaś sposób nie wykazał wysokości powstałego zadłużenia. Powód zaś reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie przedstawił wiarygodnych dowodów pozwalających sądowi na ustalenie wysokości faktycznego zadłużenia pozwanego. W procesie cywilnym obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony, a ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu spoczywa na stronie, która z faktów wywodzi skutki prawne. –[Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1998 r. (I CKN 944/97) kontrydiktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swych twierdzeń. Bierność strony w tym zakresie nie obciąża Sądu – poza wyjątkowymi przypadkami – do prowadzenia dowodu z urzędu. Nie jest zatem zadaniem Sądu zarządzenia dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron lub wykrywania środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania dowodów z urzędu zmierzających do wyjaśnienia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia danej sprawy. Strona powodowa na poparcie swych twierdzeń dotyczących żądania pozwu nie przedstawiła Sądowi żadnego wiarygodnego dowodu.

Mając na uwadze powyższe tj. z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia oraz niewykazanie wysokości i zasadności roszczenia Sąd orzekł, jak w sentencji orzeczenia.